



# GAZETA WARSZAWSKA

We Srode Dnia 19. Lipca Roku 1786.

Z Warszawy dnia 19. Lipca. Na tuteyszym Seymiku dnia 15. tego miesiaca pod Zagaieniem y Prezydencyą J. P. Malachowskiego Woiewody Mazowieckiego odprawionym, obrani są zgodnemi głosy za Deputatów na przyszły Trybunał Koronny, z Ziemi Łomzienskiej J. P. Klicki Woyski Łomzienski, a zaś z Ziemi Rozańskiej J. P. Jabłoński Pisarzewicz Rozański. Po zakończonym Seymiku, pomieniony JP. Woiewoda Mazowiecki wspaniały u wielu stołów dla wszystkich dawał obiad.

Z Paryża d. 28. Czerwca. Pani de la Motte, będąc już po swej exekucyi (ktora nad dwie minuty więcey nie trwała) osadzona w więzieniu w Klasztorze de la Salpêtriere,

złośliwych y desperackich swych postępkow porzucić niechoiała. Wszakże rostopność Matki Marty, Przełożoney tego Klasztoru, temi słowy ją uspokoiła: *Wiedz WaćPani o tuteyszych naszych zwyczajach, względem tu osadzonych kobiet. Jeżeli będziecie hałasowały? my zamykamy drzwi, żebyśmy tego nie słyszały. Jeżeli będziecie między sobą się wadziły? żaden nie poydzie was godzić. Jeżeli będziecie między sobą się biły? nikt nie poydzie was rozbraniać. Jeżeli się pokaleczycie y poranicie? poszlemy Cyrulika, niech tam was goi. Jeżeli redna drugą zatluć? każemy trupa zakopać w ziemi. Ta nie pospolita Przełożoney Exorta, tak ją skruszyła y na-*



wrocila, iż przywoławszy do siebie Kaptana, sumnienie swe przez Spowiedź oczyściła, y *S. Komunią* przyjęła. Patrząc na tę Damę, iedni mówią, że musiała miarki swych grzechów dobrać, iż na tak straszny y haniebny koniec trafiła. Drugi zaś inaczey sądzą, że mimo wielkich występków, musiała też mieć y nie małe cnoty, dla których Bog zmiłowałszy się nad iey duszą, tę hanbę y karę na nią dopuścił, bez ktorey zostając w szczęściu, nigdyby się podobno do Boga nie nawrocila. Ma ona swą izdebkę obok z osadzoną tam dawniey sławną Panią *des Rues*; która teraz iest iedynym dla całego Zgromadzenia wzorem y przykładem wysokiej cnoty y pobożności.

Z *Bruxelli* d. 29. Czerwca. Edykt Cesarzski y tu iuż ogłoszony, względem posiadania Kościelnych Beneficjów, zawiera w sobie cztery Artykuły.

I. Zaden nie może mieć dwa Beneficia *cum Cura Animarum*. Ktoby ie miał, powinien w sześciu tygodniach od publikacyi Dekretu, iedno z nich rezygnować. Ieśli tego nie uczyni, zostanie przy tym, ktore pierwsze otrzymał; a drugie, za wakujące będzie miane.

II. Równie też nie można mieć Beneficium *Curatum* z drugim Beneficium chociaż *Simplex*, ale wyciągającym Rezydencyi. Kto takie dwa Beneficia trzyma, iedno z nich w sześciu tygodniach niech rezygnuje; inaczey, Beneficium *Simplex*,

naprzykład Kanonią, przy nim zostawia, a Beneficium *Curatum*, zostanie wakujące. Chyba że Beneficium *Simplex*, nie na innym miejscu wyciąga rezydencyi, tylko tam, gdzie znajduje się y Beneficium *Curatum*.

III. Nie można trzymać Beneficium *Curatum*, y mieć razem Urząd iaki Kościelny, iako to Sekretarza Kapituły, Sekretarza Konfysorskiego, Rektora iakiego Collegium, Rektora ktoregokolwiek Seminarium, lub iakiżkolwiek inny.

IV. Wolno mieć dwa Beneficia *Simplicia* w różnych Kościołach. Wolno mieć Beneficium *Curatum* razem z Beneficium *Simplex*, nie wyciągającym rezydencyi na innym miejscu, tylko gdzie iest Beneficium *Curatum*. Wolno mieć Beneficium *Simplex*, y razem Urząd iaki Kościelny.

Z *Paryża* d. 26. Czerwca: Przybyły z *Cherbourg* do *Wersalu* dnia 24. Gabinetowy kuryer, to co następuje doniósł. Krol Jmć, ktory pomyślnie y szczęśliwie podróż odbył, y po wślytkich Miastach, przez ktore przejeżdżał, z wyklęmi honorami był przyjmowany; stanął w *Cherbourg* dnia 22. tego miesiąca, o 10. wieczornej godzinie. Nazajutrz o 3. ranney godzinie wstał, y po wybuchaney Mszy S. udał się na brzeg, y skoro wszedł na okręt *le Patriot*, był przyjmowany od Szefa Eskadry J. Pana *Albert de Rions*. Dla uczynienia honoru pomienionemu



Szefowi, kazał Krol Jmć rozpiąć na okręcie pawilon Generał-Leytnanta, co było znakiem, iż on wyniesiony został przez Monarchę do tey dostojności. Krol Jmć ściśle examinował ten nowy okręt od 74. harmat, kazał przed sobą przechodzić wszytkim *Fregatom*, *Korwetom*, y innym okrętom z Eskadry Ewolucyi, examinował roboty wporcie, y wielkie swoje oświadczył ukontentowanie. Wszytko było w należytey gotowości do zatopienia skrzyni, czyli *Cone*, y znajdował się Monarcha na wyspie *Pelee*, z ktorey przypatrował się temu zatopieniu. Bazis tey skrzyni była 144. stop, a 60. miała dyametr. Wyfokosć iey była 80. stop. Około tey skrzyni, było przymocowanych 90. wielkich beczek, z ktorych każda na powierzchowności wodney 24. tysiące funtow ciężaru urzymywać mogła. Złączona ich w iedno siła, wynosiła 1,160,000. funtow. Sprowadzono tę skrzynię na morze, y na tym mieyscu, gdzie miała być zatopiona, stały 4. statki, na ktore mieysce gdy weszła, wielkimi nożami, z ktorych każdy ważył 600. funtow, zostały przecięte liny, co utrzymywały owe beczki, a machina napelniona kamieniami powoli coraz barziej, a barziej zanurzała się. Monarcha wielkie okazał ukontentowanie z tey operacyi. Harmaty, ktore na przywitanie Krola ognia dawały, były nabite kulami. Znajdowały się tam także *Angielskie* okręty. Gdy Krol

Jmć powracał na ląd, wielu nurków rzucało się w morze. Był potym zaprowadzony od wielkiego mnostwa ludu (ktory z radości płakał widząc swojego Monarchę) do rezydencyi Opackiey. Zeby sobie lepiej wyimaginować wielkość y ogromność tey zatopioney skrzyni, wiedzieć należy, iż żeby ją tylko napelnili kamieniami, potrzebowali na to czasu dwoch miesięcy.

W Skrypcie, ktory Hrabia *de Cagliostro* podał był przeciwko Kommissarzowi *Chefnon* y Gubernatorowi *Bastylii Launay*, następujące są wyrażone pretensye: „ Między rzeczami, ktore były w kantorku, „ znajdowały się rozmaite medykamenty, 6. butelek barzo kosztownego balsamu, y wiele drogiej essencyi; 15. pakietów, w „ każdym po 50. podwoynych *Lutów*; worek, w ktorym było „ 1,233. *Weneckich* y *Rzymskich* Czekinów, 24. *Hiszpańskie* kwadruplony; 2. portfele z papierami. „ y 47. biletów z kassy d' *Escompte*, każdy na 1,000. *Liwrow*. O „ procz tego, Pani *de Cagliostro* na „ mnieysze potrzeby miała 5. do 4,000. *Liwrow*, sprzęt srebrny y brylanty; wszytko było zabrane, y gdy Pan *de Cagliostro* „ otrzymał wolność, brakowało mu „ do tych rzeczy, portfelu, y do 100,000. *Liwrow*, o co wszytko „ teraz czyni pretensye. „

Z *Bruxelli* d. 26. Czerw: Dnia 25. tego miesiąca Pan *Blanchard* odprawił swoją 19. powietrzną podróż.



*Z Herve dnia 24. Czerwca.* Duchowieństwo w Xięstwie *Leodyjskim*, musi zdawać rachunek Rządowi *Bruxelskiemu* z dochodów z dziesięcin, których do tychozas w kraju dziecięcznym Cesarzskemu używało. Przez co niektorzy Kanonicy y Opaci, nie mało zostaną zatrudnieni.

Xiąże Jmć *de Cumberland* z małżonką swoją znajduje się teraz w *Spaa*, gdzie jest spodziewany Xiąże Jmć *Ferdynand* y Arcybiskup *Salizburski*.

*Z Włoch d. 17. Czerwca.* Nowy dzwon *Watykański*, który waży 28,600. funtów, w przytomności wszystkich Kardynałów, był od *Oyca S.* benedykowany.

*Z Hamburga d. 4. Lipca.* Na granicy *Kubanu*, niektorzy *Tatarowie*, znowu się ztarli z wojskiem *Rossyjskim* tam znajdującym się, y zupełną ponieśli klęskę.

*Z Gallicyi dnia 16. Czerwca.* W tym Krolestwie wielkie werbunki rekrutow w tym roku mają nastąpić. Naywięcey mają być do wojska werbowani wolni ludzie niemający rodziców; ci zaś, ktorzy są żonaci, lub iedni u rodziców, albo ktorzy mają już przeszło lat 40, niebędą werbowani.

*Z Wiednia d. 24. Czerwca.* Cesarz Jmć 17. y 18. był w *Gratz*, dnia 19. w *Marhburg*, a dnia 20. stanął w *Pettau*, gdzie nazajutrz miała być wielka wojskowa exercytacya. Dnia 24. ma Monarcha daley podróż swoją kontynuować.

*Z Frankfurta d. 27. Czerwca.* Sławny *Müller*, ma założyć w *Moguncyi* dom, czyli *Institutum* dla edukowania głuchych.

*Z Londynu d. 27. Czerwca.* Jmć Pan *Wilberforce* wniósł bil do Parlamentu, ażeby na przyszły czas kobiety niebyły palone, tak iak w przeszłym tygodniu *Phoebe Harris* została przez dekret spalona. Kobiety wynoszą go za to pod niebo, ale mężowie życzą, ażeby dawne prawo w całości zostało, iż gdyby żona która pozbawiła z życia swojego męża, żeby spalona została.

*Z Amsterdamu dnia 1. Lipca.* W *Angielskiej* Gazecie czytamy, że w *Rye* w Prowincyi *Suffex*, pewna kobieta, od roku 1782. w cięży została, y czuie co dziewiąty miesiąc, takowe boleści, iakich doznawać zwykły kobiety przy porodzeniu, które iednak potym ustaia bez zlegnienia. Od tych 4. lat wielkicy ona nabyła mocy y siły.

*Z Holandyi d. 1. Lipca.* Deputowani od kompanii handlowney w *Marsylii*, złożyli na piśmie podziękowanie *Holenderskiemu* Kapitanowi *Rickers*, że on z swoją Fregatą *Almaak*, rozmaite bogate *Francuskie* okręty z *Smirny* do *Francyi* konwoiował.

*Z Bruxelli d. 26. Czerwca.* Na przyszły czas żaden z Zakonników nie będzie otrzymywał Beneficiów, które mają do siebie przywiązane *Curam Animarum*,



# S U P L E M E N T

D O S A Z E J Y W A R S Z A W S K I E J

We Srode Dnia 19. Lipca R. 1786.



Z *Warszawy* d. 19. *Lipca*. Choraństwo Ziemi *Lukowskiej* po dobro-  
wolnym złożeniu JPana Antoniego *Rzewuskiego*, JP. Antoniemu *La-*  
*jskiemu* Sędziemu *Ziemskiemu* teyże *Ziemi*; Woytstwo *Mnieysze Plockie*,  
po dobrowolnym złożeniu JP. *Marcelego Zielńskiego*, JP. *Ignacemu*  
*Oborskiemu* są konferowane.

Z *Rzymu* d. 19. *Czerwca*: Po długich Radach, u Prezydenta *Skarbu*,  
z okazyi włożonych nowych *Celnych* podatkow, kilkakroć odprawio-  
nych, stanoło na tym, że *Port Ankony*, zostanie przy swych dawnych  
wolnościach y *Przywilejach*, od tylu przeszłych *Papieżow* nadanych.  
*Kuryerowie* różnych *Dworow*, niechcą się poddawać pod rewizyą, no-  
wo tu ustanowioną.

Spodziewano się tu *Konfystorza*, na którym miano ogłosić niewin-  
ność *Xiążęcia Kardynała de Rohan*; alić mówią, że *Ociec S.* tym się  
tylko kontentował, że pismo usprawiedliwiające tegoż *Xiążęcia Kar-*  
*dynała*, kazał rozdać *Kardynałskiemu Kollegium*.

Mamy z *Montefiascone* weselsze nowiny o zdrowiu tamiecznego  
*Biskupa Kardynała Garampi*, iż lepiej nierownie mieć się poczyną.

Mówią, że wkrótce wynidzie *Dekret Oyca S.*, przez który wszy-  
tkie *Zakony Krolestwa Neapolitańskiego*, odłączone będą od podległo-  
ści swym starszym w *Rzymie* mieszkającym, y poddane zostaną pod  
swych *Biskupow*.

Z *Olne* dnia 22. *Czerwca*. Lubo to *Miaśto*, przez ostatni *Tra-*  
*ktat*, ustapione iest od *Rzpltey Holenderskiej Cesarzowi Jmci*, y już  
*Kommissarze Cesarscy* co godzina spodziewani tu do wzięcia posles-  
syi byli; z tym wszystkim, w dzień *Bożego Ciała*, niegodziło się ie-  
szcze *Katolikom* odprawować publiczney *Proceśsy*. Nazajutrz po  
*Bożym Ciele* przybyli tu *Cesarscy Kommissarze*, y dnia następującego  
w *Sobotę* wzięli to *Miaśto* z wielkimi uroczystościami w poslesyą,  
a zaty w *Niedziele*, w przytomności tychże *Kommissarzow*, odpra-



wiła się publiczna Proceſſya, do ktorey aſſyſtowało więcej niż ſześć tyſięcy *Katolików*.

Z *Austryi* d. 13. *Czerwca*. Potwierdza ſie nowina, że w *Feldſperg*, *Dobrach* *Xiążęcia de Lichtenſtein*, na granicy *Austryackiey* leżących, zbuntowawszy ſię liczne chłopſtwo, oznaymiło Urzędnikom *Xiążęcym*, iż żadnego innego Pana uznawać niechcą, tylko ſamego iedynie *Cesarza*. Chodzą oni gromadnie bandami do ſta oſob liczącemi; w laſach *Xiążęcych* polują, trawę tną &c. Ieden z ſtrzelców *Xiążęcych*, chciał im dać odpor; ale do razu zabity zoſtał. Słyszając o tym Dyrektor *Cyrkułu*, zeſłał tam Kommiſſyą dla uſpokojenia buntu; lecz buntownicy ogłoſili ſię, iż ktokolwiek im będzie mówił o poddaniu ſię znowu *Xiążęciu*, ten niechybnie życiem przyplaci; zaczęli Kommiſſarzy, co żywo umknęli ſię. Poſłano naoſtatek kompanią żołnierzy, która bez wątpienia przymusi buntowników do dawnego poſłufzeńſtwa, i poddaſtwa.

Z *Wenecyi* dnia 13. *Czerwca*. Otrzymaliſmy z *Stambulu* pewną nowinę, że *Seliſtar* albo *W. Miecznik W. Wezyra* wyiechał ztamtąd z pardonem dla *Baſzy de Scutari Mahmud*, y dla przywrocenia go na dawne iego wſzyſtkie urzędy; chociaż *Dywan* naſzego tam będącego *Ministra* zapewnił, że to ſię nigdy nie ſtało, y że *Rzeczpoſpolita*, zupełną ma mieć nadgrode za poczynione krzywdy przez pomienionego *Baſzę*. Iak *Porta* tę uczyni ſatysfakcyą, czas nauczy. Te oſoby, które z owym exekwowanym w *Stambule Petracki*, areſztowane były, otrzymały wolnoſć.

Z *Paryża* d. 26. *Czerwca*. Pan *Cagliostro* przez ſwój nowo wyſzły ſkrypt, całego *Paryża* uwagę na ſiebie obrocił. Przed wyiazdem ztąd ſwoim do *Londynu*, od iednego z tuteyſzych Bankierzów otrzymał wexel na 150,000. *Liwrow*, który wziął z ſobą do *Anglii*. Chciał on tu wydać w druku historyą ſwoiego życia, ale mu tego niedozwolono. Pewnie ią w *Londynie* drukować każe. Skrypt iego ma naſtępujący tytuł: *Skrypt z ſtrony Hrabiego de Cagliostro, przeciwko Panu Chesnon Kommiſſarzowi au Chatelet de Paris, y Panu Launay Gubernatorowi Baſtylii*. Rzecz tam idzie o zabrane iego w kleynotach, w pieniądzach, y w *Elixyerach* ſkarby, przy ſwym wzięciu do *Baſtylii*.

Piſzą z *Kadyx* pod datą dnia 4. *Czerwca*, iż w *Hiſzpańſkiey Południowey-Ameryce* y w okolicach *Coquimbo*, *Villarica*, *Conception* &c. *Indyanie* bunt podnieśli, y między *Hiſzpańſkimi* obywatelami wielką uczynili klęſkę. Gubernator w *Limie* podczas tych rozruchów, życie utracił.

Pan *Tetu*, iuż wydał opisanie ſwoiey powietrzney podróży. Wy-



nioſł ſię on był w gorę na 678. ſążni, znajdował ſię w elektrycznych obłokach, czynił żelazną igłą przyczepioną do ſwey łodki rozmaite doſwiadczenia elektryzacyi, y był cały oſypany ſniegiem y gradem, który muſiał na doł zrzucić.

*Z Bruxelli d. 26. Czerwca.* Arcy-Xiąże Jmć *Ferdynand*, y iego małżonka, dnia 21. tego mieſiaca z *Paryża* tu przybyli.

*Z Włoch d. 17. Czerwca.* W *Rzymie* złożona była Sekretna Kongregacya, pod jakim imieniem, y na jaki koniec, to ieſt ſekret. Mówią, że znaleziono przypadkiem ſkrypt iednego barzo ſwiątobliwego Papieża, który chcą do ſkutku przywieſć.

Trzęſienia ziemi w *Terni* y przyległych okolicach nie uſtają. Gdy w pierwszy dzień *Zielonych Świątek* lud był zgromadzony na Nabożeństwo w Kościele, tak mocne dało ſię uczuć trzęſienie ziemi, iż wſzyſcy na otwarte pola uciekać muſieli. W *Santa Gemini* wiele domow y mury Kłaſztorne zawaliły ſię. Łąki y pola około *Rzymu*, ſą zniſzczone przez burze, grady, y ſzarańczę.

*Z Wiednia d. 24. Czerwca.* Przeſzły Oberſzleytnant *Węgierſkiej Gwardyi Szekelly* za niewierność w Adminiſtracyi Kaſſy, prowadzony do Fortecy w *Segedin*, w drodze umarł. Gdy odieżdżał z *Wiednia*, zgromadzenie *Farmazanow* przyſłało mu ſto *Czerwonych Złotych*, ażeby ie miał na ſwoie potrzeby. Także żona iego, gdy ſię żegnała z nim na ſtatku, na którym on miał płynąć, dała mu także dzieſieć *Czerwonyh Złotych*, z których dzieſięciu oddał on iey pięć, mówiąc: *więcey niepotrzebuie*. Syna iego, który do tychczas w *Huzaſkim Reymencie* zwanym *Kolnkyschen - Huzaren* ſłużył w randze Chorążego, Ceſarz Jmć wynioſł do rangi Porucznika.

*Z Frankfurtu dnia 27. Czerwca.* W *Lemgo* dane ieſt pozwolenie *Rzymskim · Katolikom* budować Kościoł.

*Z Londynu dnia 27. Czerwca.* *Tippo Saib* od ſwych właſnych żołnierzy ciężko raniony zoſtał, y wkrótce potym w *Seringapatam* umarł. Syn iego ieſzcze ieſt małoletni. *Maratowie* pociągnęli aż za rzekę *Kriſchna*, y wkrótce koniec weźmie wielkie Państwo *Hyder-Ali*.

*Z Hagi dnia 1. Lipca.* Podchlepiamy ſobie, że wewnętrzny pokóy w Rzeczypoſpolitey w krotce będzie przywrócony, y że konſerwacye, które Miniſter *Francuſki* w tych dniach miewał z niektórymi oſobami wchodzącemi do rządu, do tego celu zmierzają. W *Utrechcie*, y w *Wyck* znaczne panują niepokoie.

Do dnia dzieſieyſzego, ieſzcze nic nie ieſt udecydowano względem komendy *Haſkiego Garnizonu*. Iedenacście miaſt ieſt przeciwko



*Xiążęciu Stadholderowi*, pięć jest za nim, a trzy miasta zostają w neutralności.

To jest rzecz pewna, że ów piękny Pułk *de Salm*, tak iak y inne, zostanie rozpuszczony. Stany *Holenderskie*, na to wydały już rezolucyą.

*Z Niższej Elby d. 4. Lipca.* Trzey Krolewiczowie *W. Brytanii*, dnia 1. tego miesiąca o w pół do 10. godz: przed południem, z Generałem *Grenville* przybyli do *Stade*. Tegoż samego dnia o w pół do 6. wieczorney godzinie, Xiąże Jmć *d' York* Biskup *Osnabrucki* przybył tam także, dla widzenia się z Krolewicami swoiemi bracią.

*Z Hamburga dnia 5. Lipca.* W przeszłym roku urodziło się w *Mexyku* 650. dzieci, a umarło 4,971. osob.

*Z Paryża d. 26. Czeriewca.* Tak tu rozumieią, że proces względem pretensyi Hrabiego *de Cagliostro*, długo się przeciągnie. Interes Parlamentu *de Bordeaux*, ieszcze niewziął końca. Proponowany od niektórych *Perfskich* kupcow, mieszkających w *Tryeście* handel do *Perfskiej Cieśniny*, nie został przyjęty od naszego Ministerium, y Pan *Arnet* ich Agent d. 24. nazad ztąd wyiechał.

---

### DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 19. LIPCA R. 1786.

Zginęła tu tabakierka przypadkowym sposobem, okraja, szczerzota, przy wierchu we środku mająca portret miniaturą malowany Krola Jmci *Hispańskiego*. Gdyby kto albo ją znalazł, albo wiedział gdzieby się znajdować mogła, dwójaka do wybrania zostawię mu się nagroda: albo walor tabakierki szczerzotey mu zapłacony będzie, albo niech tabakierkę sobie zatrzyma, a portret tylko odda J. Xiędzu Proboszczowi *S. Iedrzeża*, lub ktoremu innemu Duchownemu z Konwentu, który tenże portret do Jürizdykcyi *Marżaikowskiej* oddać zechce, a tam przyrzeczoną nagrodę odbierze.

Z dowodów Sukcessorom *Laufenowskim* służących, okazuje się iako z Sukcessyi im pozostałe Konradowi *Walter* Garbarzowi *Złt: 400.* pożyczone zostały, y skrypt na pomienioną Summę onym służący przez *Lau* u Patrona *Reimera*, iak wdowa sama wyznała w kwocie *Czerw: Złt: 14.* zastawny jest. Obwieszcza się więc tegoż J Pana *Reimera*, aby na dzień 28. Miesiąca *Lipca* roku bieżącego pretensyą swą do rzeczzonego skryptu regulowaną okazał, y likwidował; w przypadku nieokazania, pomieniona wdowa dla umocnienia obligacyi swey do zaprzyśiężenia przypuszczoną zostanie, że nie więcej iak *Czerw: Złt: 14.* na ten skrypt pożyczła, które wraz z przypadającą prówizyą, aż do czasu iey odezw y zatrzymane zostaną, a skrypt za umorzony uznany będzie, *Datt: w Strazburgu d. 24. Maja 1786.*

Pewna Dama *Francuska*, niedawno z *Paryża* do *Warszawy* przybyła, żąda mieć miejsce u iakiego Dworu za Guwernantkę. Uczy po *Francusku* czytać y pisać, tudzież *Historyi*, *Geografii*, y początkow *Ryfunku*. Mieszka na *Ulicy Trębackiej* w *Pałacu Rydzynie*, na trzecim piętrze.

Jest kareta do zbycia nowa na 4. osoby, fasonu *Anielskiego*, porządna, za cenę też mierzną, życzący ją widzieć, raczą się udać na *Ulicę Senatorską* do *Pałacu JP. Piotra Blanc*, pod *Nrem 461.* do Sklepu korzennego, gdzie odbiorą informacyą.

Przybył do *Warszawy* *Tapicer* żonaty z *Wiednia*, który szuka dla siebie służby do Dworu, y ofiaruje swą robotę w obicju *Pokołow* y w *reparowaniu kanap, sofi, y krzesel, iako y nowych namiotow* robienie, lub do *Gardyrob y służenie*. Jeżeliby kto życzył go sobie, ma się udać do *Kantoru P. Dufura*, w *Rynku Starogo Miasta* zostającego.